

Sygn. akt I ACz 463/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SO Krzysztof Górski (del.) SA Małgorzata Gawinek (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko A. P.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 13 kwietnia 2016 roku, sygn. akt VIII GNc 162/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

Krzysztof Górski Dariusz Rystał Małgorzata Gawinek

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 13 kwietnia 2016 roku, wydanym wskutek wniesienia skargi powoda na zarządzenie Referendarza Sądowego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 21 marca 2016 roku, Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. VIII GNc 162/16 zwrócił pozew z dnia 2 marca 2016 roku.

Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wnosząc pozew przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 151.792,36 złotych uiszczył opłatę od pozwu w wysokości 1.000 złotych, zamiast prawidłowo 7.590 złotych. W uzasadnieniu tak obliczonej opłaty w sprawie, powód powołał się na treść art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: u.k.s.c), wskazując, iż dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej. W ocenie Przewodniczącego powyższy przepis stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki. Przewodniczący uzasadniając swoje stanowisko powołał się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 marca 2016 r. (I ACz 105/16), wskazując że argumentacja zawarta w tym postanowieniu znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie. W powołanym postanowieniu wyjaśniono, że jedną z czynności bankowych jest czynność polegająca na udzielaniu kredytów. Źródłem roszczenia

banku wobec strony pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez stronę pozwaną z bankiem (umowa kredytu), jednakże roszczenie powoda już nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała. Nadto z przepisów ustawy Prawo bankowe można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 1 ustawy zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Z faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, iż podstawą roszczenia powoda - nabywcy wierzytelności - będzie również czynność bankowa, o ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona w art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Sąd Apelacyjny w orzeczeniu powołał się także na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c., wskazując między innymi, że do czasu wprowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń drogą sądową. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie - taki obowiązek powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c, mianowicie, że opłata stosunkowa wynosi 5% , jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 zł, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma podstaw aby uznać, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty, takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, zaskarżając je w całości, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1.000,00 zł .

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym opłaty sądowej od zażalenia oraz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczony opłaty sądowej od zażalenia.

Powód w uzasadnieniu zażalenia w pierwszej kolejności wskazał, że Przewodniczący zwracając pozew pominął, że od 27 listopada 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r. obowiązywał art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach. Wskazał, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego czynnością bankową jest udzielanie kredytów. W niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu zawartej przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A., a więc z czynności bankowej. W konsekwencji strona powodowa była obowiązana uiścić opłatę od pozwu w wysokości 5% wartości sporu, nie większej jednak niż 1.000 zł, zgodnie z 13 ust. 1a u.k.s.c.

W ocenie powoda jednoznaczny wynik wykładni językowej potwierdza kontekst historyczny, a także brak racjonalnego uzasadnienia dla zróżnicowania wysokości opłaty sądowej dla podmiotów dochodzących roszczeń z tytułu czynności bankowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda okazało się bezzasadne.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. pozwanemu A. P., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanego powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał się na argumentację zawartą w postanowieniu Sądu Apelacyjnego z 29 marca 2016 r., którą Sąd Odwoławczy rozpoznający niniejszą sprawę podziela. Sąd Apelacyjny konsekwentnie stoi na stanowisku wyrażanym już wielokrotnie w tego rodzaju sprawach, że brak jest podstaw do uznania, że podstawą roszczenia powoda była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego. Działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Z samego faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa.

Nadto wskazać należy, że zmiana ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wprowadzająca też modyfikację art. 13 ust. 1a u.k.s.c., pozostaje w związku z uchynieniem przepisów dotyczących bankowych tytułów egzekucyjnych. Podkreślenia wymaga, że tak jak w poprzednim stanie prawnym, powód jako nabywca wierzytelności nie mógł skorzystać z zastrzeżonego dla banku przywileju egzekucyjnego, tak obecnie wyłączone jest zastosowanie względem niego szczególnie uregulowania zawartego w art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wskazać należy także, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony również w celu ochrony kredytobiorców przed zwrotem nierzadko bardzo wysokich kosztów procesu, w sytuacji przegrania przez nich sprawy. Niemniej zauważyć należy, że przed wprowadzeniem omawianego przepisu nabywcy wierzytelności bankowych dochodzili swoich roszczeń ponosząc opłatę sądową na zasadach wyrażonych w art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Zatem słusznie zważył Sąd I instancji, że dyspozycja normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. nie ma zastosowania do innych podmiotów, niż będących stronami czynności bankowej.

Za ścisłą interpretacją art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie jego adresatów przemawia również kolejna nowelizacja wspomnianego przepisu. Ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r. zmieniono przedmiotowy przepis w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: Opłata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych. Racjonalny ustawodawca, dokonującego kolejnej nowelizacji, dał zatem wyraz temu, że jego celem nie było nawet uprzywilejowanie szerokiego kręgu podmiotów profesjonalnych dokonujących czynności bankowej, ale wyłącznie podmiotów słabszych, tj. konsumentów i osób fizycznych „prowadzących gospodarstwo rodzinne”. Kierunek zmian nakazuje zatem, aby również w poprzednio obowiązującym stanie prawnym - mającym zastosowanie w niniejszej sprawie - nie interpretować art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ten sposób, aby przyznawać szerszemu, niż to wynika wprost z przepisu, kręgowi podmiotów prawa do uiszczania niższej opłaty od pozwu.

Na marginesie wskazać należy, że powód dochodzi swoich wierzytelności w swoim imieniu, a nie działa w imieniu banku. To powód wskutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności stał się podmiotem praw i obowiązków wynikających z określonego zobowiązania. Zatem wskazywanie przez powoda, że w istocie to bank dochodzi swoich wierzytelności poprzez fundusz sekurytyzacyjny jest niezrozumiałe.

Skarżący na poparcie swojej argumentacji przytoczył szereg orzeczeń sądów powszechnych, wskazując że zapadły one na kanwie identycznych spraw. Sąd Apelacyjny w całości jednak podtrzymuje dotychczasowe swoje stanowisko, prezentowane w licznych orzeczeniach dotyczących podobnych spraw. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd cywilny nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów dokonanyymi w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny konstruowany był na tym samym zdarzeniu, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą prowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501, czy z dnia 13 października 2005 r.,

I CK 217/05, LEX nr 187004). Sąd Odwoławczy zapoznał się z orzeczeniami powołanymi przez skarżącego, jednakże nie podzielił argumentacji przedstawionej w ich uzasadnieniach.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd I instancji na kwotę 7.590 złotych. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

Krzysztof Górski Dariusz Rystał Małgorzata Gawinek